

Sygn. akt VII U 1444/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2023 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2023 roku w W.

sprawy K. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

przy udziale E. P. i M. M. (1)

na skutek odwołania K. P. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 29 lipca 2021 roku, nr (...)

z dnia 29 lipca 2021 roku, nr (...)

oddala odwołania.

## UZASADNIENIE

K. P. (1) w dniu 6 września 2021r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 29 lipca 2021r., nr (...), stwierdzającej, że M. M. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 31 maja 2021r. Zarzucił:

1. naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że M. M. (1), jako pracownik u płatnika składek K. P. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 24 kwietnia 2020r. do 31 maja 2021r., w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony świadczył pracę na rzecz płatnika składek, z uwagi na zawartą w dniu 24 kwietnia 2020r. umowę zlecenia pomiędzy zainteresowanym K. P. (1) a ubezpieczonym M. M. (1);
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek K. P. (1) jest nieważna jako zawarta dla pozor, podczas gdy umowa ta nie może być uznana za umowę zawartą dla pozor, bowiem strony nie tylko miały zamiar jej realizowania, ale także była ona realizowana w ramach zawartej umowy zlecenia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek K. P. (1) jest zawarta w celu obejścia prawa;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że płatnik składek K. P. (1) oraz ubezpieczony nie przedstawili wiarygodnych dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez ubezpieczonego, podczas gdy w toku postępowania zebrano oświadczenie K. P. (2), potwierdzające świadczenie pracy przez ubezpieczonego oraz wydruki ze strony internetowej konsoligry.pl w zakresie podejmowanych działań marketingowych, a w konsekwencji błędnym uznaniu, że organ rentowy posiada kompetencje do dokonania oceny racjonalności podejmowanych działań przez płatnika składek czy oceny zakresu prac wykonywanych przez ubezpieczonego w powiązaniu z otrzymaniem pomocy publicznej z (...) Funduszu (...);

5. art. 22 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że organ rentowy posiada kompetencje do dokonywania oceny racjonalności działań podejmowanych przez płatników składek w zakresie zatrudnienia oraz wysokości ustalonego wynagrodzenia dla zatrudnionego pracownika na umowę zlecenie.

Wskazując na powyższe zarzuty, odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez objęcie ubezpieczonego M. M. (1) od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 31 maja 2021r. ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym, jako wykonującego pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania K. P. (1) wskazał, że M. M. (1) został zatrudniony na podstawie umowy zlecenia, a przedmiotem zawartej umowy były prace marketingowe związane z tworzeniem plików graficznych na stronę sklepu internetowego i portalu T. oraz analiza sprzedaży i zamówień przez sklep internetowy. Dowodami potwierdzającymi wykonanie pracy są prace graficzne, które następnie były umieszczane na stronie sklepu internetowego oraz na portalu T.. Dodatkowo wykonywanie prac marketingowych przez M. M. (1) zostało potwierdzone oświadczeniem K. P. (2). Ponadto, w ocenie odwołującego się organ rentowy pominął, że płatnik składek uprzednio korzystał ze wsparcia innych osób w związku z pracami marketingowymi i osoby te zakończyły współpracę z płatnikiem składek przed zawarciem umowy zlecenia z ubezpieczonym.

Mając na względzie powyższe, zdaniem odwołującego się, nie sposób jest uznać, by organ rentowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego był w stanie wykazać, że podstawą do zatrudnienia ubezpieczonego na umowę zlecenie była jedynie chęć obejścia przepisów prawa. Poza tym poprzez zawarcie umowy zlecenia ubezpieczony zobowiązał się do wykonywania zlecenia na rzecz płatnika składek za miesięcznym wynagrodzeniem. Z uwagi, iż stosunek łączący strony posiadał wszystkie cechy stosunku zlecenia, to ubezpieczony ma tytuł do ubezpieczenia społecznego.

Ponadto K. P. (1) zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, iż płatnik składek oraz ubezpieczony nie przedstawili wiarygodnych dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez ubezpieczonego, podczas gdy w toku postępowania uzyskano oświadczenie K. P. (2), potwierdzające świadczenie pracy przez ubezpieczonego, jak również wydruki ze strony internetowej konsoligry.pl, poświadczające fakt prowadzenia działań marketingowych przez płatnika składek poprzez pliki graficzne tworzone przez ubezpieczonego. Organ rentowy dysponuje dokumentami świadczącymi o wykonywaniu przez ubezpieczonego umowy zlecenia, a sam nie ma kompetencji do tego, by wkraczać w ustalenia płatnika składek co do sposobu prowadzenia przez niego działalności, a tym samym nie ma kompetencji do rozstrzygania, w jakim zakresie powinna być wykonywana umowa zlecenia ani za jakim wynagrodzeniem (odwołanie z dnia 6 września 2021r., k. 2-9 akt sprawy o sygn. VII U 1445/21).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania, a uzasadniając swe stanowisko wskazał, że M. M. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń z tytułu umowy zlecenia zawartej rzekomo w dniu 24 kwietnia 2020r. Deklaracja (...) zgłoszenie zainteresowanego od dnia 24 kwietnia 2020r. - wpłynęła do organu rentowego w dniu 11 maja 2021r. W dniu 21 lipca 2021r. płatnik złożył deklarację (...), którą

dokonał wyrejestrowania M. M. (1) z ubezpieczeń z dniem 1 czerwca 2021r. Raporty rozliczeniowe ZUS RCA za okres od kwietnia 2020r. do maja 2021r. zostały złożone w dniu 13 maja 2021r. W dokumentach tych wykazano podstawy wymiaru składek - za 04/2020r. - 0,00 zł, za 05/2020r. - 78,01 zł, za 06/2020r. - 05/2021r. - po 157,27 zł. Składki za zainteresowanego zostały opłacone - za okres od 05/2020r. do 03/2021r. - w dniu 13 maja 2021r., za 04/2021r. - w dniu 15 lipca 2021r. oraz w dniu 10 sierpnia 2021r.

Organ rentowy wskazał również, że w toku postępowania wyjaśniającego strony złożyły oświadczenia oraz dowody w postaci umowy zlecenia nr (...), rachunków do umowy zlecenia za okres maj 2020r. - czerwiec 2021r., a także oświadczenia świadka K. P. (2). Umowa zlecenia została zawarta na okres od dnia 22 kwietnia 2020r. do dnia 31 maja 2021r. Przedmiotem umowy miały być konsultacje oraz kreacje graficzne dla celów marketingowych. W ocenie organu rentowego umowa zlecenia zawarta pomiędzy stronami nie rodzi skutków na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. W toku postępowania wyjaśniającego nie uzyskano wiarygodnych dowodów potwierdzających faktyczną potrzebę zatrudnienia zainteresowanego u płatnika, poza oświadczeniami stron i członka rodziny płatnika. Brak jest również dowodów potwierdzających wykonywanie umowy. Dołączone do odwołania wydruki stron internetowych nie wskazują kto, kiedy i w jakim stopniu dokonał ich modyfikacji. Ponadto M. M. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń po ponad roku od chwili rzekomego zawarcia umowy, a podane przez płatnika powody takiego opóźnienia są w ocenie organu niewiarygodne. Przedstawione w toku postępowania dokumenty zostały sporządzone, zdaniem organu rentowego, wyłącznie na potrzeby uwiarygodnienia wersji prezentowanej przez strony i nie stanowią dowodu rzeczywistego wykonywania umowy.

W dalszej części odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że zgodnie z danymi zgromadzonymi w (...) M. M. (1) prowadzi działalność gospodarczą (...) M. M. (1) (NIP (...)). Jak wynika z treści strony ww. firmy (...) przedmiotem działalności jest m.in. projektowanie stron internetowych, wdrażanie rozwiązań wspierających sprzedaż online, rozbudowa funkcjonalności sklepów internetowych, a także opracowanie kreacji graficznych oraz kampanii reklamowych w mediach społecznościowych. W tej sytuacji brak jest racjonalnego uzasadnienia dla powierzenia realizacji zadań związanych z „konsultacjami oraz kreacjami graficznymi dla celów marketingowych” na podstawie umowy zlecenia, a nie umowy (...).

Na marginesie organ rentowy podkreślił, że płatnik składek rzekomo zawarł umowę zlecenia również z innym zleceniobiorcą, który także został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych począwszy od kwietnia 2020r., z ponad rocznym opóźnieniem.

W ocenie organu rentowego zgłoszenie M. M. (1) do ubezpieczeń wynikało z potrzeby wykazania określonej liczby pracowników zatrudnionych u płatnika składek, co z kolei przekłada się na wysokość umorzenia subwencji udzielonej przez (...) w ramach „tarczy finansowej”. Płatnik w dniu 4 maja 2020r. otrzymał taką subwencję, a jednym z warunków umorzenia kwoty subwencji jest utrzymanie stani zatrudnienia w ciągu 12 miesięcy od pierwszego pełnego miesiąca kalendarzowego po dniu udzielenia subwencji finansowej. Zgodnie z regulaminem udzielania subwencji (...) w ramach „tarczy finansowej 2.0” wysokość umorzenia subwencji, w przypadku redukcji zatrudnienia, zmniejsza się (odpowiedź na odwołanie z 30 września 2021r., k. 22-24 akt sprawy o sygn. VII U 1445/21).

W dniu 6 września 2021r. K. P. (1) złożył odwołanie również od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 29 lipca 2021r., nr (...), stwierdzającej, że E. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 30 czerwca 2021r., zarzucając jej:

1. naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że E. P., jako pracownik u płatnika składek K. P. (1), nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 24 kwietnia 2020r. do 30 czerwca 2021r., w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony świadczył pracę na rzecz płatnika składek z uwagi na zawartą w dniu 24 kwietnia 2020r. umowę zlecenia pomiędzy zainteresowanym K. P. (1) a ubezpieczonym E. P.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 83 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek K. P. (1) jest nieważna jako zawarta dla pozorów, podczas gdy umowa ta nie może być uznana za umowę zawartą dla pozorów, bowiem strony nie tylko miały zamiar jej realizowania, ale także była ona realizowana w ramach zawartej umowy zlecenia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczonym i płatnikiem składek K. P. (1) jest zawarta w celu obejścia prawa;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że płatnik składek K. P. (1) oraz ubezpieczony nie przedstawili wiarygodnych dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez ubezpieczonego, podczas gdy w toku postępowania zebrano oświadczenia innych pracowników, potwierdzających świadczenie pracy przez ubezpieczonego, a w konsekwencji błędnym uznaniu, że organ rentowy posiada kompetencje do dokonania oceny racjonalności działań podejmowanych przez płatnika składek czy oceny zakresu prac wykonywanych przez ubezpieczonego w powiązaniu z otrzymaniem pomocy publicznej z (...) Funduszu (...);

5. art. 22 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że organ rentowy posiada kompetencje do dokonywania oceny racjonalności działań podejmowanych przez płatników składek w zakresie zatrudnienia oraz wysokości ustalonego wynagrodzenia dla pracownika zatrudnionego na umowę zlecenie.

Powołując się na wskazane zarzuty, odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez objęcie E. P. od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 30 czerwca 2021r. ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym, jako wykonującego pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania K. P. (1) wskazał, że ubezpieczony E. P. został zatrudniony na podstawie umowy zlecenia, a przedmiotem zawartej umowy były prace gospodarczo-porządkowe. Przez umowę zlecenia należy rozumieć zobowiązanie jednej osoby do wykonania określonej czynności prawnej dla innego podmiotu, na warunkach określonych w umowie. Cechami charakterystycznymi umowy zlecenia są brak zależności od zleceniobiorcy, jak również brak obowiązku wykonywania zlecenia w ściśle określonym miejscu i czasie, co też wskazywał w postępowaniu wyjaśniającym zarówno ubezpieczony, jak i płatnik składek. Dowodami potwierdzającymi wykonanie pracy są wykonane prace porządkowe, które poza stronami postępowania, zostały potwierdzone przez wieloletnich pracowników zainteresowanego. Mając na względzie powyższe nie sposób jest uznać, aby organ rentowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego był w stanie wykazać, że podstawą do zatrudnienia ubezpieczonego na umowę zlecenie była jedynie chęć obejścia przepisów prawa.

Dodatkowo odwołujący się wskazał, że poprzez zawarcie umowy zlecenia, E. P. zobowiązał się do wykonywania zlecenia na rzecz płatnika składek za miesięcznym wynagrodzeniem. Z uwagi, iż stosunek łączący strony posiadał wszystkie cechy umowy zlecenia, to ubezpieczony ma tytuł do ubezpieczenia społecznego. Zatem, w ocenie odwołującego się, nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy zlecenia, skoro zleceniobiorca podjął się wykonania umowy, a zleceniodawca z tej pracy korzystał.

Ponadto odwołujący się zwrócił uwagę na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że płatnik składek i ubezpieczony nie przedstawili wiarygodnych dowodów świadczących o wykonywaniu pracy przez ubezpieczonego, podczas gdy w toku postępowania uzyskano oświadczenia innych pracowników płatnika składek, potwierdzające świadczenie pracy przez ubezpieczonego. Odwołujący się podkreślił poza tym, że organ rentowy dysponuje dokumentami świadczącymi o wykonywaniu przez ubezpieczonego umowy zlecenia, a sam nie ma kompetencji do tego, by wkraczać w ustalenia płatnika składek co do sposobu prowadzenia przez niego działalności, a tym samym brak jest kompetencji organu rentowego do rozstrzygania, w jakim zakresie powinny być wykonywane umowy zlecenia ani za jakim wynagrodzeniem (odwołanie z dnia 6 września 2021r., k. 3-11 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie wskazał, że w toku prowadzonego przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego strony złożyły oświadczenia oraz dowody w postaci umowy zlecenia nr (...), rachunków do umowy zlecenia za okres maj 2020r. - czerwiec 2021r., a także oświadczenia świadków J. K. i K. W.. Umowa zlecenia została zawarta na okres od 22 kwietnia 2020r. do dnia 31 lipca 2021r. Przedmiotem umowy miało być wykonywanie prac gospodarsko-porządkowych (sprzątanie, konserwacja sprzętu, uzupełnianie płynu dezynfekującego). Zgodnie z oświadczeniem płatnika składek prace były wykonywane w J. przy ulicy (...). Nie wymagały one doświadczenia, kwalifikacji ani nadzoru ze strony zamawiającego. Wynagrodzenie było wypłacane gotówkowo. W ramach wykonywania zlecenia zleceniobiorca miał współpracować z J. K. oraz K. W..

W ocenie organu rentowego umowa zlecenia zawarta pomiędzy stronami nie rodzi skutków na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. W toku postępowania wyjaśniającego nie uzyskano wiarygodnych dowodów potwierdzających faktyczną potrzebę zatrudnienia E. P. u płatnika składek. Poza oświadczeniami stron i członków rodziny brak jest dowodów potwierdzających wykonywanie umowy. Ponadto E. P. został zgłoszony do ubezpieczeń po ponad roku od chwili rzekomego zawarcia umowy, a podane przez płatnika powody takiego opóźnienia są w ocenie organu niewiarygodne. Przedstawione w toku postępowania dokumenty zostały sporządzone wyłącznie na potrzeby uwiarygodnienia wersji prezentowanej przez strony i nie stanowią dowodu rzeczywistego wykonywania umowy.

Organ rentowy wskazał również, że zgłoszenie E. P. do ubezpieczeń wynikało z potrzeby wykazania określonej liczby pracowników zatrudnionych u płatnika składek, co z kolei przekłada się na wysokość umorzenia subwencji udzielonej przez (...) w ramach „tarczy finansowej”. Płatnik składek w dniu 4 maja 2020r. otrzymał subwencję z (...). Jednym z warunków umorzenia kwoty subwencji jest utrzymanie staniu zatrudnienia w ciągu 12 miesięcy od pierwszego pełnego miesiąca kalendarzowego po dniu udzielenia subwencji finansowej. Zgodnie z regulaminem udzielania subwencji (...) w ramach „tarczy finansowej 2.0” wysokość umorzenia subwencji, w przypadku redukcji zatrudnienia, zmniejsza się (odpowiedź na odwołanie z 30 września 2021r., k. 13-15 a.s.).

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2021r. sprawa o sygnaturze akt VII U 1445/21 została połączona ze sprawą o sygnaturze akt VII U 1444/21 celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (postanowienie z dnia 8 listopada 2021r., 168 verte akt sprawy o sygn. VII U 1445/21).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

K. P. (1) od 1 grudnia 2010r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą K..pl (...). Stałe miejsce jej wykonywania znajduje się przy ul. (...) w J.. Przeważający przedmiot tej działalności (kod (...)) to sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet. Działalność polega na sprzedaży gier komputerowych hurtowo i detalicznie poprzez stronę internetową konsoligray.pl (wydruk z (...), pisemne wyjaśnienia K. P. (1) z dnia 18 czerwca 2021r. – nienumerowane karty akt ZUS).

Księgowa A. M., prowadząca Usługi (...) w N., współpracowała z K. P. (1) od 2010r. do lipca 2022r. Świadczyła dla niego usługi księgowe, prowadząc pełną księgowość, jak również zajmowała się sprawami kadrowo - płacowymi, wysyłała deklaracje do ZUS, przygotowywała listy płac i deklaracje PIT, a także umowy o pracę, umowy zlecenia i listy obecności (zeznania świadka A. M., k. 120 verte). Sama osobiście bądź poprzez osobę dla niej pracującą w e-mailach informowała K. P. (1) o kwotach do wypłaty dla pracowników i zleceniobiorców, przesyłała listy płac, a także zbiorcze informacje o podatku dochodowym oraz o składkach, które K. P. (1) sam płacił. Ponadto przygotowywała dla płatnika składek rachunki dla zleceniobiorców, które przesyłała za pośrednictwem e-maila (korespondencja e-mail, k. 127 – 186 i 200 – 385 a.s.).

K. P. (1) od 2014r. na podstawie umowy o pracę zatrudnia K. W.. W oparciu o taką samą umowę pracuje dla niego również J. K., który jest zatrudniony od około 8-9 lat. Poza wskazanymi pracownikami płatnik składek podczas prowadzenia działalności gospodarczej współpracował z wieloma zleceniobiorcami. W okresie bezpośrednio

poprzedzającym wybuch pandemii C.-19 byli to P. M. (1) i P. M. (2). Wykonywali oni umowy zlecenia do 31 marca 2020r. (zestawienie ZUS, k. 409 a.s.; raporty wysłane do (...) w ramach (...) 2.0 – akta ZUS).

W dniu 6 maja 2020r. płatnik składek K. P. (1) otrzymał e-maila od M. C., pracującej dla A. M., do którego w załączeniu została przekazana lista płac i rachunki za pracę w kwietniu 2020r. (wypłata w maju), obejmujące pracowników K. i W.. Ponadto w treści e-maila znalazło się stwierdzenie jego autorki o treści „W maju nie ma już rachunków dla zleceniobiorców. Proszę potwierdzić, czy wszystko się zgadza”. W odpowiedzi K. P. (1) w e-mailu, również z dnia 6 maja 2020r., wskazał „Witam, tak się zgadza” (e-maile z dnia 6 maja 2020r., k. 334 – 335 a.s.). W związku z powyższym w kolejnych e-mailach M. C., kierowanych do płatnika składek, były przekazywane listy płac obejmujące już (...). K. P. (1) nie zgłaszał księgowej wątpliwości z tym związanych (korespondencja e-mail, k. 127 – 186 i 200 – 385 a.s.).

W dniu 4 maja 2020r. K. P. (1) zawarł z (...) S.A. umowę subwencji finansowej, w której zostały określone zasady ustalenia wysokości subwencji oraz jej zwrotu. W dniu następnym, tj. 5 maja 2020r., została podjęta przez (...) S.A. decyzja w sprawie umowy subwencji, na podstawie której K. P. (1) została wypłacona kwota 1.148.000 zł (umowa subwencji finansowej z dnia 4 maja 2020r., k. 426 – 435 a.s.; decyzja w sprawie umowy subwencji z 5 maja 2020r., k. 436 a.s.).

W dniu 11 maja 2021r. księgowa A. M. zgłosiła do ubezpieczeń społecznych zleceniobiorców: M. M. (1) i E. P. od dnia 24 kwietnia 2020r. Natomiast w dniu 13 maja 2020r. przekazała do ZUS imienne raporty miesięczne za okres od kwietnia 2020r. do marca 2021r. Ponadto poinformowała K. P. (1) o kwotach składek i podatku dochodowego do zapłaty w związku z umowami zlecenia zawartymi z ww. osobami, które K. P. (1) uiszczył (okoliczność bezsporna).

M. M. (1) i E. P. na podstawie umów zlecenia nie wykonywali prac dla płatnika składek. Umowy z nimi zostały podpisane później niż wynika to z ich treści. Stworzono je wraz z rachunkami tylko na potrzeby rozliczenia subwencji finansowej udzielonej K. P. (1) przez (...) S.A. W umowie z E. P. zostało wskazane, że K. P. (1) i E. P., będący jego ojcem, uzgodnili, że od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 31 lipca 2021r. E. P. będzie wykonywał prace gospodarczo-porządkowe za wynagrodzeniem kwocie 195,67 zł brutto miesięcznie (125,00 zł netto). Zarazem ustalone zostało, że zleceniobiorca potwierdzi rzeczywistą ilość godzin wykonywania zlecenia na rachunku przedstawionym zleceniobiorcy, a wynagrodzenie będzie płatne w terminie 7 dni po przedłożeniu rachunku (umowa zlecenia nr (...) z dnia 24 kwietnia 2020r. oraz rachunki do umowy zlecenia – nienumerowane karty akt ZUS). Umowę tożsamej treści, z tym że na okres od 24 kwietnia 2020r. do 31 maja 2021r., z wynagrodzeniem w kwocie 157,27 zł brutto (100 zł netto) oraz obejmującą wykonanie kreacji graficznych pod cele marketingowe, podpisał z K. P. (1) także M. M. (1). Strony tej umowy stworzyły również rachunki do umowy zlecenia, z tym że – podobnie jak umowa – podpisane zostały dopiero w okresie poprzedzającym zgłoszenie M. M. (1) do ubezpieczeń społecznych. Tak samo było także w przypadku E. P. (umowa zlecenia nr (...) z dnia 24 kwietnia 2020r., rachunki – nienumerowane karty akt ZUS).

M. M. (1) od 16 lipca 2018r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą M. M. (1) (...) i w związku z tym od dnia 1 lutego 2019r. jest zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Jako przeważający przedmiot jego działalności (kod (...) 73.11Z) została określona działalność agencji reklamowych. W ramach tej podklasy mieści się m.in. kompleksowe projektowanie i realizowanie kampanii reklamowych poprzez projektowanie, planowanie i umieszczanie reklam w mediach drukowanych, radiu, telewizji, internecie oraz innych mediach; projektowanie, planowanie i umieszczanie reklam zewnętrznych, w formie billboardów, paneli, gablot, balonów i sterowców reklamowych, wystawach okiennych, reklam na samochodach i autobusach itp., a także prowadzenie kampanii reklamowych i pozostałe usługi reklamowe mające na celu przyciągnięcie lub zatrzymanie klientów, np. poprzez: promocję wyrobów, marketing bezpośredni, doradztwo marketingowe ( (...) nienumerowane karty akt ZUS; informacja ZUS z dnia 22 sierpnia 2022r., k. 161 akt sprawy o sygn. VII U 1445/21). Z kolei E. P. jest emerytem. Za rok 2020 rozliczenie podatkowe złożył wraz z żoną, nie uwzględnił w nim przychodu z umowy zlecenia, a jedynie przychód z tytułu emerytury. Natomiast M. M. (1) za rok 2020 w ogóle nie dokonał rozliczenia z Urzędem Skarbowym (oświadczenie M. M. (1), k. 153 verte akt sprawy o sygn. VII U 1445/21).

E. P. zamieszkuje w J. przy ulicy (...), a więc w tym samym miejscu, gdzie działalność gospodarczą prowadzi jego syn. Zarówno w okresie przed, jak i po wybuchu pandemii C. -19 wykonywał różne prace porządkowe wokół budynku, a zdarzało się, że także w budynku. W pomieszczeniach, gdzie pracują osoby zatrudnione przez jego syna, dokonywał drobnych napraw bądź innych koniecznych prac, o które poprosili go pracownicy syna bądź sam syn. Nie otrzymywał za te prace wynagrodzenia (zeznania E. P., k. 123 a.s.; zeznania K. P. (1), k. 121 verte – 122 a.s.; zeznania świadków: K. W., k. 58 a.s., J. K., k. 58 verte – 59 a.s., M. P. (1), k. 119 – 120 a.s. i M. P. (2), k. 120 a.s.).

W związku ze zgłoszeniem E. P. i K. P. (1) do ubezpieczeń społecznych w maju 2021r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia wskazanych zleceniobiorców do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu wykonywania pracy u płatnika składek K. P. (1) od 24 kwietnia 2020r. (zawiadomienia o wszczęciu postępowania z dnia 1 czerwca 2021r. - nienumerowane karty akt ZUS).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy, na podstawie art. 83 ust. 1 i 2, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 k.c., wydał w dniu 29 lipca 2021r.:

- decyzję nr (...), w której stwierdził, że E. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 30 czerwca 2021r. oraz

- decyzję nr (...), w której stwierdził, że M. M. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 24 kwietnia 2020r. do dnia 31 maja 2021r.

W uzasadnieniu obu decyzji organ rentowy wskazał, że umowy zlecenia pomiędzy płatnikiem składek i E. P., a także M. M. (1), zostały zawarte celem obejścia przepisów prawa (decyzje z dnia 29 lipca 2021r. - nienumerowane karty akt ZUS).

W dniu 21 lipca 2021r. wpłynęły do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: dokument wyrejestrowujący M. M. (1) z ubezpieczeń społecznych od dnia 1 czerwca 2021r. oraz dokument wyrejestrowujący E. P. z ubezpieczeń społecznych od dnia 1 lipca 2021r. (okoliczności bezsporne).

Przed wyrejestrowaniem zleceniobiorców przez płatnika składek, (...) S.A. wydał w dniu 7 czerwca 2021r. decyzję w sprawie zwolnienia K. P. (1) z obowiązku zwrotu subwencji finansowej w wysokości 50%, tj. w kwocie 574.000 zł, z czego 25% tej kwoty związane było z prowadzeniem działalności gospodarczej w całym okresie 12 miesięcy od dnia przyznania subwencji, natomiast kolejne 25% z utrzymaniem zatrudnienia przez 12 miesięcy (decyzja w sprawie zwolnienia z obowiązku zwrotu subwencji finansowej z dnia 7 czerwca 2021r., k. 39 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dokumentów oraz w niewielkim zakresie na podstawie zeznań odwołującego się K. P. (1), ubezpieczonych: E. P. i M. M. (1), a także świadków: A. M., K. W., J. K., M. P. (1) oraz M. P. (2).

Dokumenty w zakresie, w jakim Sąd oparł na nich poczynione ustalenia, są wiarygodne, z tym tylko zastrzeżeniem, że umowy zlecenia zawarte przez K. P. (1) z M. M. (1) i E. P. oraz rachunki do tych umów, mogły stanowić jedynie potwierdzenie tego, że strony w umowach wskazane, takie właśnie umowy sporządziły, podobnie jak rachunki, z tym że nie w datach, które z nich wynikają. Ponadto ww. dokumenty tylko formalnie wskazują na wolę stron wykreowania stosunków prawnych zlecenia, nie potwierdzają zaś, że umowy te były realizowane. Powody takiej oceny zostaną omówione kompleksowo w dalszej części.

Zeznania stron oraz świadków zostały ocenione jako wiarygodne tylko w części. Świadcowi A. M. Sąd dał wiarę co do okoliczności związanych z obsługą księgową realizowaną na rzecz K. P. (1) (okres trwania współpracy oraz zakres świadczonych usług), gdyż zostały potwierdzone przez odwołującego się, a w części przez korespondencję e-

mail prowadzoną przez świadka i K. P. (1). Jeśli chodzi zaś o kwestie dotyczące przyczyn zgłoszenia po terminie do ubezpieczeń społecznych zleceniobiorców E. P. i M. M. (1), to Sąd – podobnie jak odwołującemu się – nie dał wiary A. M.. Poza tym, że postawa świadka podczas składania zeznań w sprawie o sygn. VII U 1445/21 oraz w sprawie o sygn. VII U 1444/21 była nieprzekonująca, to na fakt relacjonowania przez świadka, a zarazem przez odwołującego się, zdarzeń niezgodnych ze stanem rzeczywistym wskazuje wiele okoliczności, które w dalszej części zostaną omówione.

Zeznania świadków J. K. i K. W. Sąd ocenił jako zasługujące na wiarę odnośnie okoliczności związanych z doraźną pomocą, jaką świadczył E. P. w firmie (...)pl w okresie przed wybuchem pandemii i potem. Niewiarygodne jest natomiast to co wskazali świadkowie, podkreślając większe zaangażowanie czasowe E. P. w wykonywane prace w okresie po wybuchu pandemii oraz odnośnie nieobecności ich pracodawcy K. P. (1) w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej począwszy od czasu, gdy pandemia wybuchła aż do wiosny/lata 2021r. Na te same okoliczności wskazywali również świadkowie M. P. (1), K. P. (2) i M. P. (2). W ocenie Sądu zeznania wskazanych świadków, a także odwołującego się i ubezpieczonego E. P. dotyczące tej kwestii nie są wiarygodne. Na wiarę nie zasługiwało także i to, co wskazane osoby zeznały odnośnie zawarcia umowy zlecenia między K. P. (1) i E. P.. Podobnej osoby Sąd dokonał także i w odniesieniu do zeznań M. M. (1) oraz odwołującego się i jego małżonki w zakresie, w jakim zeznania te dotyczyły właśnie współpracy z ww. zleceniobiorcą. Przyczyny dokonania takiej oceny zostaną przedstawione później.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy M. M. (1) i E. P. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek K. P. (1) w okresie od dnia 24 kwietnia 2020r. Rozstrzygając powstały spór, Sąd miał na względzie, że praca realizowana na podstawie umowy zlecenia jest jednym z tytułów do objęcia ubezpieczeniem, jak stanowi bowiem art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2022r., poz. 1009 – dalej jako ustawa systemowa) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu obowiązkowo podlegają osoby fizyczne wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia, jako podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, podlegają ubezpieczeniu chorobowemu dobrowolnie.

Jeśli chodzi zaś o samą umowę zlecenia, to art. 734 § 1 k.c. wskazuje, że poprzez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Choć treść przepisu wyraźnie wskazuje czynności prawne, to doktryna i orzecznictwo zgodnie wskazują, iż umowa zlecenia może obejmować również zlecenie na wykonywanie czynności faktycznych. Zlecenie jest umową konsensualną, a jej essentialia negotii obejmują jedynie określenie czynności, którą przyjmujący zlecenie ma wykonać. Umowa zlecenia należy do kategorii umów o świadczenie usług, a więc dotyczy wykonywania czynności mieszczących się w zakresie określonym wolą stron.

Strony zawierające umowę zlecenia, stosownie do treści art. 353<sup>1</sup> k.p.c., mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Wedle woli stron umowa zlecenie może dotyczyć tak pojedynczego wykonania konkretnej czynności, jak i wykonywania wielokrotnego, powtarzalnego, rozciągniętego w czasie. Odpowiedzialność osoby przyjmującego zlecenie jest rozpatrywana w zakresie jej starannego działania przy wykonywaniu przedmiotu zlecenia, co oznacza, że czynnikiem decydującym przy ocenie pracy tej osoby jest kryterium wykonywania przez nią czynności na określonym, ustalonym przez strony stosunku prawnego, poziomie. Oświadczenia woli zawarte w umowie zlecenia należy, zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c., tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że przy umowach, a więc i w przypadku zlecenia, należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Istotne jest wreszcie i to, że dla umowy zlecenia nie została przewidziana forma szczególna. Zlecenie może zostać udzielone w dowolnej formie (art. 60 k.c.), w tym także w sposób dorozumiany.



Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w ramach przeprowadzanych kontroli, może między innymi kontrolować tytuł zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego oraz oceniać prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania jest obowiązany. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005r., III UK 200/04, LEX nr 155677), a także analogicznie okoliczności zawarcia umowy zlecenia i na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

W analizowanym przypadku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, stwierdzając w zaskarżonych decyzjach, że zleceniobiorcy K. P. (1) nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, powołał się na cel zawarcia umów zlecenia i dążenie płatnika składek do uzyskania zwolnienia z obowiązku zwrotu subwencji finansowej udzielonej przez (...) S.A. Sąd rozważając, czy faktycznie doszło do nieważności wskazanych umów, analizował stan faktyczny w odniesieniu do przesłanek z art. 58 k.c. i art. 83 k.c., a więc tak z uwagi na obejście prawa i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, jak i z uwagi na pozorność. Drugi z wymienionych przepisów stanowi w § 1, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu, strony poddanych ocenie umów zlecenia, nie realizowały umów, które zostały zawarte na piśmie, należy więc stwierdzić ich nieważność na podstawie art. 83 k.c. Wedle tego, co z ich treści wynika, do zawarcia takich umów miało dojść w dniu 24 kwietnia 2020r., niemniej jednak Sąd przyjął, że stało się to znacznie później – w okresie bliskim dacie, kiedy M. M. (1) i E. P. zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych. Wskazuje na to kilka okoliczności, między innymi:

- okoliczność spóźnionego, i to o okres ponad roku, zgłoszenia zleceniobiorców do ubezpieczeń społecznych;
- rozbieżność w zeznaniach świadków i stron, przesłuchanych w sprawie, wskazująca na niewiarygodność ich zeznań;
- związek czasowy istniejący pomiędzy datą spóźnionego zgłoszenia zleceniobiorców do ubezpieczeń społecznych a datą, w której zachodziły podstawy do oceny spełnienia przez płatnika składek warunków do umorzenia zwrotu subwencji z (...) S.A.

Analizując w pierwszej kolejności kwestię zgłoszenia E. P. i M. M. (1) do ubezpieczeń społecznych dopiero w dniu 11 maja 2020r., Sąd miał na względzie dotyczące tej kwestii zeznania płatnika składek i prowadzącej jego księgowość A. M.. Wynika z nich, że informacja o zawarciu umów zlecenia z ww. osobami została przekazana księgowej przez K. P. (1) telefonicznie w okresie bliskim dacie zawarcia tych umów i tylko z przyczyn leżących po stronie A. M. miało nie dojść do terminowego zgłoszenia zleceniobiorców do ZUS. Jeśli jednak dokona się szczegółowej analizy treści korespondencji e-mail, jaka była prowadzona przez wskazane osoby bądź przez płatnika składek i osobę pracującą dla A. M., to zeznania, o których była mowa, muszą być ocenione jako niewiarygodne. Wynika to po pierwsze z tego, że w czasie kiedy dwaj zleceniobiorcy K. P. (3) M. i P. M. (2) z dniem 31 marca 2020r. zakończyli realizację

umów zlecenia, M. C. – osoba pracująca dla A. M., zwróciła się do K. P. (1) w e-mailu z dnia 6 maja 2020r. z prośbą o potwierdzenie informacji, że w maju 2020r. nie ma już rachunków dla zleceniobiorców. W odpowiedzi K. P. (1) potwierdził wskazaną informację. Gdyby było inaczej, a więc jeśli faktycznie - zgodnie z tym, co twierdził płatnik składek – od 24 kwietnia 2020r. zostałyby zawarte umowy zlecenia, to w e-mailu przekazanym M. C. w dniu 6 maja 2020r. znalazłaby się odpowiednia informacja. Tymczasem płatnik składek nie wyprowadził z błędu osoby, z którą korespondował, a przyczyną tego, zdaniem Sądu, była okoliczność, że w owym czasie żadnych nowych umów zlecenia nie zawarł. Po drugie, gdyby takie umowy zostały podpisane z E. P. i M. M. (1) w kwietniu 2020r. i były realizowane, to biorąc pod uwagę, że biuro (...) prowadziło dla płatnika składek pełną księgowość, a także obsługę kadrowo – płacową, to płatnik składek w przeciągu roku, jaki dzielił datę rzekomego zawarcia umów zlecenia i datę zgłoszenia ich do ubezpieczeń społecznych, zorientowałby się, że księgowość nie zgłosiła zleceniobiorców do ZUS. Na taki scenariusz w przypadku faktycznego podpisania umów z E. P. i M. M. (1) wskazuje znowu analiza korespondencji e-mail. Nie jest to wprawdzie korespondencja pełna i za cały okres współpracy K. P. (1) z biurem rachunkowym, ale daje obraz tego, czym to biuro zajmowało się, świadcząc usługi dla K. P. (1). Z całą pewnością przygotowywało dla płatnika składek listy płac i rachunki dla zleceniobiorców, wskazywało kwoty do wypłaty dla tych osób, jak również kwoty podatku i składek ogółem, jakie K. P. (1) w danym miesiącu powinien zapłacić. Płatnik składek sam takich wyliczeń nie dokonywał więc i to nie tylko w okresie, kiedy pracowali dla niego zleceniobiorcy P. M. (1) i P. M. (2), ale również i wówczas, gdy E. P. i M. M. (1) już zostali zgłoszeni do ZUS. Wtedy biuro rachunkowe także załączało do korespondencji e-mail rachunki do umów zlecenia i wyliczenia podatku oraz składek, uwzględniające zleceniobiorców. Z tego wynika, że na skutek zbiegu okoliczności bądź z innych przyczyn nie do końca wyjaśnionych przez płatnika składek, K. P. (1) tylko przez okres roku sam tworzył rachunki do umów zlecenia oraz sam wyliczał podatek i składki, w sytuacji kiedy ani wcześniej, ani później samodzielnie tego nie robił. Co przy tym istotne, nawet zakładając, że dokonał obliczenia podatku i składek od umów zlecenia z E. P. i M. M. (1) – na co wskazuje treść złożonych rachunków – należności tych nie uiścił. Tymczasem zasady logiki wskazują, że w sytuacji, kiedy – jak wskazywał w zeznaniach – sam, korzystając ze wzorów w internecie, stworzył umowy zlecenia i rachunki, to powinien był wraz z płatnościami comiesięcznymi związanymi z zatrudnieniem pracowników J. K. i K. W., dokonać także płatności składek i podatku za zleceniobiorców E. P. i M. M. (1), szczególnie że płatnościami sam się zajmował. Nic takiego nie miało jednak miejsca.

Dodatkowo, pozostając jeszcze przy korespondencji e-mail prowadzonej przez K. P. (1) z osobami z biura rachunkowego, trzeba zwrócić uwagę na to, że płatnik składek mimo tego, że wszystkie wyliczenia (składki, podatki, wysokość wynagrodzeń) oraz dokumenty (listy płac, rachunki itp.) przygotowywało dla niego zawsze biuro rachunkowe, w ogóle nie zwrócił uwagi przez okres roku na to, że comiesięczne e-maile z biura rachunkowego w okresie między majem 2020r. i majem 2021r. uwzględniały tylko dwóch zatrudnionych – J. K. i K. W. i tylko za te osoby były obliczane składki oraz podatek. Oczywiście można założyć scenariusz, w którym płatnik składek i osoba prowadząca jego księgowość oraz kadry i płace, takie ustalenia poczynili. Zwraca jednak uwagę, że w przedmiotowej sprawie ani K. P. (1), ani A. M. na taką okoliczność się nie powoływali. Niemniej ważne jest wreszcie i to, że A. M. prowadziła dla płatnika składek pełną księgowość, zatem wydaje się, że wszelkie koszty związane z prowadzeniem działalności przez K. P. (1) – w tym koszty zatrudnienia zleceniobiorców – powinny być jej znane. Jeśli płatnik składek, sam dokonywałby rozliczeń z E. P. i M. M. (1), sam wyliczał obciążenia publiczno – prawne i nie angażował w to biura rachunkowego, to przynajmniej powinien informować biuro rachunkowe o comiesięcznych kosztach, jakie wiązały się z zatrudnieniem zleceniobiorców. Taka sytuacja tymczasem nie miała miejsca, bo gdyby zaistniała, to niemożliwe jest, aby A. M. przez okres nieco ponad roku nie dokonała zgłoszenia zleceniobiorców do ZUS. W przypadku informowania jej przez płatnika o płatnościach obliczonych i dokonywanych przez niego osobiście, musiałaby dowiedzieć się, że zleceniobiorcy E. P. i M. M. (1) wykonują prace i należy w związku z tym składać za nich imienne raporty do ZUS. Nieprawdopodobne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest również i to, że sam płatnik składek, prowadzący działalność od 2010 roku, nie wiedział o konieczności informowania księgowość o ponoszonych kosztach, istotnych z punktu widzenia sporządzanego corocznie bilansu czy rachunku zysków i strat. W tych dokumentów uwzględnia się przecież wszelkie koszty działalności operacyjnej, w tym wynagrodzenia oraz ubezpieczenia społeczne. K. P. (1), dla którego takie dokumenty były sporządzane co najmniej od roku 2016, musiał mieć tego świadomość, musiał więc wiedzieć też, że o wszelkich zdarzeniach istotnych, jeśli chodzi o takie koszty – jeżeli księgowość nie ma o nich wiedzy (w przypadku zleceniobiorców księgowość nie sporządzała rachunków do umów zlecenia, nie wyliczała

składek i podatku, nie przygotowała za 2020r. PIT-u dla zleceniobiorców, co musiało stanowić podstawę dla K. P. (1) przynajmniej do wyjaśnienia tej kwestii z księgową) - powinien księgową informować. Tymczasem płatnik składek i tego nie robił, co w powiązaniu z okolicznościami już omówionymi, jednoznacznie wskazuje na to, że w okresie przed 11 maja 2021r., a więc przed datą zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych E. P. i M. M. (1), takich osób nie zatrudniał.

Potwierdzenie powyższego, a także wyjaśnienie motywów, które w maju 2021r. skłoniły K. P. (1) do zgłoszenia do ZUS dwóch zleceniobiorców, rzekomo zatrudnionych od 24 kwietnia 2020r., ma związek z subwencją, jaką K. P. (1) uzyskał z (...) S.A. Przy czym wyraźnie należy zaznaczyć, że nie chodzi o samo uzyskanie takiej subwencji, tylko o zasady jej umorzenia. Płatnik składek subwencję otrzymał, gdyż na dzień 31 grudnia 2019r. był małym lub średnim przedsiębiorcą (§ 1 pkt 2 umowy subwencji finansowej) i po okresie 12 miesięcy - a te upływały na początku maja 2021r., skoro umowa subwencji została zawarta w dniu 4 maja 2020r. – musiało dojść do jej rozliczenia. Jak wskazują zapisy przywołanej umowy, w przypadku małych lub średnich przedsiębiorców, 25% udzielonej subwencji bezwarunkowo podlegało zwrotowi. Natomiast kolejne maksymalnie 25% nie podlegało zwrotowi, tylko umorzeniu, jeśli taki przedsiębiorca utrzymał średnią liczbę pracowników (zgodnie z definicją z § 2 pkt 3 umowy subwencji finansowej pracownikiem jest także osoba współpracująca z przedsiębiorcą m.in. na podstawie umowy zlecenia) w okresie 12 pełnych miesięcy kalendarzowych od końca miesiąca kalendarzowego poprzedzającego datę zawarcia umowy subwencji finansowej, w stosunku do średniego stanu zatrudnienia w 2019r., obliczanego jako średnia z liczby pracowników na dzień 31 grudnia 2019r. oraz 30 czerwca 2019r. W przypadku K. P. (1) średni stan zatrudnienia w 2019r. wynosił 4 osoby – płatnik zatrudniał dwóch pracowników oraz zleceniobiorców P. M. (1) i P. M. (2). Umowy zlecenia z wymienionymi osobami zakończyły się jednak z dniem 31 marca 2020r., wobec czego, gdyby K. P. (1) pozostał przy stanie zatrudnienia obejmującym tylko dwóch pracowników, to wskazanych 25% umorzenia subwencji z całą pewnością nie uzyskałby, dlatego dopiero w maju 2021r., a więc kiedy (...) S.A. miał zdecydować o umorzeniu subwencji, podpisał z E. P. i M. M. (1) umowy zlecenia, z tym że, co trzeba podkreślić, do podpisania tych umów doszło nie 24 kwietnia 2020r., ale dopiero w tym okresie, kiedy K. P. (1) zorientował się, że kwota umorzenia subwencji może być wyższa, a więc w maju 2021r. Z tego też względu, a nie z uwagi na niedopatrzanie księgowej, doszło do zgłoszenia wskazanych zleceniobiorców do ubezpieczeń społecznych z nieco ponad rocznym opóźnieniem.

Dokonując wskazanej oceny, Sąd nie pominął tego, że świadkowie oraz płatnik składek i ubezpieczeni wskazywali na okoliczności przeciwne. W ocenie Sądu zeznania, które złożyli, są w mniejszym bądź większym zakresie niewiarygodne. Jeśli chodzi o to, co zeznała A. M. odnośnie daty powzięcia informacji o zawarciu przez K. P. (1) umów zlecenia z E. P. i M. M. (1) oraz przyczyn spóźnionego zgłoszenia tych osób do ubezpieczeń społecznych, to zostało już poddane analizie. Dokonując z kolei oceny zeznań K. P. (2), Sąd miał na względzie, że wskazanego świadka i płatnika składek łączy powinowactwo. Jako jedyna okoliczność nie stanowi jeszcze o niewiarygodności zeznań osoby spowinowaczonej, ale w przedmiotowej sprawie ma istotne znaczenie z uwagi na wskazane wcześniej okoliczności dotyczące umorzenia subwencji finansowej z (...) S.A., którą otrzymał K. P. (1) w znaczącej kwocie 1.148.000 zł. Wspomniane 25% tej kwoty, które w przypadku utrzymania stanu zatrudnienia na dotychczasowym poziomie, mogło zostać umorzone, to ponad 250.000 zł. Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji małżonka płatnika składek, jako osoba bezpośrednio zainteresowana pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy, mogła składać zeznania niezgodne ze stanem rzeczywistym. O tym, że tak było świadczy rozbieżność między zeznaniami jej oraz płatnika składek K. P. (1) i ubezpieczonego M. M. (1). Płatnik i ubezpieczony, opisując sposób realizacji zlecenia podali, że spotykali się osobiście (według K. P. (1) w centrach handlowych bądź na stacji benzynowej, zaś według M. M. (1) w samochodzie, a raz u niego w domu). Natomiast K. P. (2) zeznała, że konsultacje jej małżonka i M. M. (1) odbywały się on line. Wyjaśniła, że słyszała rozmowy odbywające się w takim trybie, a raz była obecna podczas spotkania między ubezpieczonym i płatnikiem. Dodatkowo z zeznań K. P. (2) wynika, że umowa zlecenia między K. P. (1) i M. M. (1) zawarta została, kiedy M. M. (1) zaczął świadczyć pracę, zarazem jednak K. P. (2) nie wspomniała, aby brała udział w spotkaniu, podczas którego taką umowę podpisano. W związku z tym nie mogła mieć pochodzącej z własnych obserwacji wiedzy dotyczącej czasu, w którym umowa została zawarta, tym bardziej że strony tej umowy, a więc K. P. (1) i M. M. (1), nie pamiętały kiedy do tego doszło (płatnik składek zeznał, że nie pamięta kiedy dokładnie doszło do podpisania umowy – k. 167 akt VII U 1445/21; ubezpieczony również wskazał, że nie pamięta kiedy podpisał umowę, wyraził przypuszczenie, że podczas któregoś ze spotkań). Zdaniem Sądu - biorąc pod uwagę nieprecyzyjne zeznania stron, w

oparcium, o które można przyjąć, że do zawarcia umowy zlecenia mogło dojść 24 kwietnia 2020r., ale również i znacznie później, co zresztą Sąd w tej sprawie ustalił - niezrozumiała jest wiedza i pewność K. P. (2), że M. M. (1) zawarł umowę z K. P. (1) wtedy, gdy zaczął świadczyć pracę. W ocenie Sądu, zeznania, które małżonka płatnika składek złożyła, są niewiarygodne. W taki sam sposób Sąd ocenił zeznania K. W. i J. K. w części, w której wymienieni świadkowie wskazywali na większą aktywność w wykonywaniu prac przez E. P. podczas pandemii oraz na brak obecności ich pracodawcy w miejscu wykonywania działalności gospodarczej w okresie od wybuchu pandemii do około wiosny – lata 2021r. Podczas dokonywania oceny zeznań ww. świadków zwraca uwagę zależność zawodowa od płatnika składek, będącego ich pracodawcą, a także to, że świadkowie wskazali na brak obecności ich pracodawcy w miejscu, gdzie świadczyli pracę, przez okres około roku. Tymczasem matka K. P. (1) zeznała, że syn rzadziej bywał w J. przy ulicy (...), a także że umowa zlecenia została podpisana w miejscu zamieszkania M. P. (1) i E. P.. Między zeznaniami J. K. i K. W. a tym, co zeznała M. P. (1) występuje zatem istotna rozbieżność. O ile dwaj pierwsi świadkowie rzekomo przez okres około roku mieli nie widywać swojego pracodawcy, co zresztą K. P. (1) potwierdził w zeznaniach, o tyle matka płatnika składek wskazywała na okoliczność przeciwną. Podkreślała wprawdzie rzadsze wizyty syna, nie wykluczyła jednak tak stanowczo, jak J. K. i K. W., odwiedzin K. P. (1) w J.. Jeśli chodzi natomiast o zakres prac wykonywanych przez E. P., na jaki wskazali ww. świadkowie, to Sąd zwraca uwagę na to, że nie można wykluczyć, że E. P., będący w owym czasie emerytem, wykonywał pewne prace na terenie posesji, na której zamieszkiwał, czy też że na prośbę syna np. wymienił żarówkę, to nie oznacza jednak, że między E. P. i K. P. (1) istniała sformalizowana, odpłatna umowa, rodząca tytuł do ubezpieczeń społecznych.

Oceniając zeznania świadka M. P. (2), Sąd miał na względzie, że świadek nie mogła widzieć tego, co E. P. robił w sklepie (wskazała jedynie, że widywała, że wchodził do sklepu bądź z niego wychodził), szerzej opisała zaś prace wykonywane na posesji takie jak sprzątanie, uprzątnięcie palet, odbieranie paczek od kuriera, otwieranie i zamykanie sklepu bądź pomoc przy przesyłkach kurierskich. Wymienionych prac nie potwierdzili jednak J. K. i K. W.. Wskazali co prawda na odśnieżanie terenu przez E. P., ale pamiętać należy, że E. P. zamieszkuje na posesji, gdzie znajduje się siedziba firmy jego syna. Nie wspominali natomiast o uprzątnięciu palet czy też o pomocy przy obsłudze przesyłek kurierskich. Wspomnieli wprawdzie o tym, że E. P. na ich prośbę pojechał do sortowni paczek, albo że dostarczał im materiały biurowe, o tym jednak sąsiadka M. P. (2) nie mogła mieć wiedzy. Jeśli chodzi zaś o otwarcie bramy kurierowi, to być może wskazane zdarzenie miało miejsce, natomiast wciąż pamiętać trzeba o zamieszkiwaniu E. P. przy ulicy (...). Z tego faktu mógł wynikać pewien zakres jego aktywności na terenie posesji, jak choćby otwarcie bramy kurierowi, nie musi to jednak oznaczać sugerowanego przez świadka M. P. (2) wykonywania prac w zastępstwie za K. P. (1) i na jego polecenie oraz w oparciu o umowę zlecenia.

Dokonując oceny zeznań M. P. (1) - matki K. P. (1) i żony E. P., a także ubezpieczonego E. P. i płatnika składek K. P. (1), Sąd miał na względzie wskazane już wcześniej rozbieżności. Oprócz tego zwracają uwagę jeszcze dwie okoliczności. Po pierwsze, nie może pozostać niezauważona okoliczność, że M. P. (1) na pytanie dotyczące częstotliwości przyjazdów syna do J. na ul. (...), wyjaśniła, że syn bardzo rzadko bywał w firmie, ograniczał przyjazdy do minimum, nie potrafiła jednak precyzyjnie tego określić. Z kolei E. P. pytany o tę samą kwestię, zeznał że K. P. (1) nie było w J. przez cały rok. Przyjechał 2-3 razy bliżej końcowego okresu obowiązywania umowy zlecenia. Po drugie, zeznania wskazanych osób różnią się odnośnie tego, czy E. P. w okresie przed pandemią wykonywał jakieś prace na prośbę syna. K. P. (1), zeznając, wykluczył to. Wskazał, że ani obecnie, ani przed pandemią ojciec nie wykonywał dla niego prac, robił to tylko podczas pandemii (k. 121 verte). Z kolei E. P. zeznał, że przed pandemią zdarzało się, że czasem pomagał synowi (k. 123). Również J. K. i K. W. (k. 58) wskazywali na okazjonalną pomoc ojca K. P. (1) (odsnieżanie, dostarczanie taśm klejących czy worków na śmieci).

Zdaniem Sądu, częściowo poddane już analizie, okoliczności związane z częstotliwością pobytu płatnika składek w J. przy ulicy (...), nasuwają wątpliwości co wiarygodności zeznań wskazanych osób, jak i co do wiarygodności przedstawionej w postępowaniu wersji zdarzeń zbudowanej z uwzględnieniem istotnej roli pandemii. Wynika to z tego, że z jednej strony płatnik składek przedstawił dwie umowy zlecenia z 24 kwietnia 2020r., nie wskazując, by do ich podpisania doszło w innych okolicznościach niż podczas spotkań ze zleceniobiorcami oraz rachunki do umów zlecenia, na których widnieją comiesięczne daty ich wystawienia i przyjęcia gotówki przez zleceniobiorców, z drugiej zaś strony

powoływał się na ograniczenie swojej aktywności z uwagi na wybuch pandemii. Wskazywał na fakt, że ojciec robił dla niego zakupy żywnościowe i dostarczał do domu, że nie bywał w firmie i nie spotykał się z pracownikami, a także że z uwagi na wskazaną ograniczoną aktywność, zawarł umowę zlecenia z ojcem. Zdaniem Sądu, wskazana argumentacja płatnika składek, powtarzana przez świadków, została stworzona na potrzeby uwiarygodnienia faktu zawarcia umów ze zleceniobiorcami. Gdyby rzeczywiście K. P. (1), z uwagi na narodziny dziecka i inne okoliczności, miał obawy związane z pandemią i z tego powodu ograniczył swą aktywność, to nie podpisałby umów zlecenia z ojcem i M. M. (1) osobiście, podczas spotkań, które – wedle dat wskazanych w umowach – miały odbyć się w czasie, kiedy obawy związane z wybuchem pandemii były największe. Tak samo comiesięcznie nie płaciłby gotówką za wykonywane prace, podczas gdy pracownikom i innym zleceniobiorcom wypłacał wynagrodzenia przelewem. Oczywiście – jak wyjaśniał – mógł chcieć uniknięcia płacenia prowizji związanej z przelewaniem tak małych kwot, tu jednak kluczowe może być to, czy faktycznie taką prowizję musiał płacić, biorąc pod uwagę aktualnie szeroki dostęp do bezpłatnych operacji na rachunkach bankowych. Istotna może być także okoliczność, czy faktycznie koszt prowizji, nawet gdyby musiała być zapłacona, był istotniejszy niż duże obawy płatnika związane z pandemią, akcentowane przez niego samego oraz przez część świadków. Odnośnie tego wskazać należy jeszcze, że nielogiczne i niezrozumiałe jest działanie płatnika składek, który w okresie około roku od wybuchu pandemii nie bywał w swojej firmie (jak wskazał – 2 może 3 razy się to zdarzyło, po godzinach pracy sklepu), nie spotykał się ze swoimi pracownikami powodowany obawami związanymi z pandemią, natomiast:

- zleceniobiorcom płacił gotówką i to co miesiąc, jak wskazują przedstawione rachunki;
- spotykał się regularnie z jednym ze zleceniobiorców M. M. (1) i podczas około dwugodzinnych osobistych spotkań omawiał z nim sprawy zawodowe;
- do wielu spotkań z M. M. (1) miało dochodzić w centrach handlowych, podczas kiedy centra handlowe, szczególnie na początku pandemii, były miejscem budzącym największe obawy;
- małżonka K. P. (1), rzekomo towarzysząca mu podczas niektórych wyjazdów do centrów handlowych, kiedy dochodziło do spotkań z M. M. (1), miała w tym czasie robić zakupy w sytuacji, kiedy rodzina z obawy przed pandemią tak bardzo ograniczyła swą aktywność, że ojciec K. P. (1), będący emerytem i osobą już starszą, dowoził synowi i jego rodzinie zakupy żywnościowe pod dom.

Inna wątpliwość, która nasuwa się w kontekście zeznań świadka A. M. oraz stron, odnosi się do kwestii rachunków do umów zlecenia, jakie K. P. (1) przedstawił organowi rentowemu. W rachunkach tych wskazane zostały daty ich wystawienia, jako część tekstu wydrukowanego, jak również odręcznie dopisane daty akceptacji do wypłaty, naniesione przez K. P. (1) oraz daty otrzymania gotówki, wpisane przez zleceniobiorców. Dają one obraz tego, że płatnik składek co miesiąc przedstawiał takie dokumenty zleceniobiorcom, wypłacał im gotówkę, a zleceniobiorcy w każdym kolejnym miesiącu takie rachunki podpisywali. To z kolei oznaczałoby, że przygotowującym rachunki był płatnik składek. Kiedy jednak podczas składania przez strony zeznań padały pytania dotyczące tych dokumentów, ani K. P. (1), ani zleceniobiorcy nie byli w stanie wyjaśnić, czy i z jaką częstotliwością takie dokumenty podpisywali. Zdaniem Sądu, gdyby podpisanie ich odbywało się tak, jak ich treść i daty w nich zawarte wskazują, to żadna ze stron spornych umów nie miałaby problemu z odpowiedzią. W sytuacji, kiedy takie się pojawiły i strony tych umów nawet po okazaniu rachunków, nie potwierdziły ich treści i okoliczności wystawienia – mimo widniejących na rachunkach, niezakwestionowanych podpisów – świadczy to, jako jedna z wielu okoliczności, o antydatowaniu tych rachunków. Jak już wcześniej zostało wskazane, dokumenty te, tak samo jak umowy zlecenia, zostały stworzone wtedy, kiedy trzeba była zgłosić zleceniobiorców do ZUS. Potwierdza to również niepewność K. P. (1) i A. M. odnośnie tego, kto te dokumenty przygotował, choć K. P. (1) skłaniał się ku twierdzeniu, że wzór pozyskał z internetu. Wątpliwość co do wiarygodności tej wersji budzi także fakt, że tak umowy zlecenia, jak i rachunki do nich, stanowią wydruki z programu (...) Gang, a więc – jak wskazuje strona internetowa jego twórcy (...) S.A. – specjalistycznego oprogramowania kadrowo – płacowego, które nie jest bezpłatne i raczej wykorzystywane w pracy przez biura rachunkowe, nie zaś przez przedsiębiorców prowadzących działalność o profilu takim, jak K. P. (1), którzy obsługę w ww. zakresie zlecili podmiotowi zewnętrznemu.

Zdaniem Sądu, nie bez znaczenia w sprawie są również kwoty, jakie zostały wskazane w umowach zlecenia. Mimo tego, że E. P. realizował prace konserwacyjno – porządkowe, nie wymagające nadmiernego wysiłku, co w jego przypadku mogłoby uzasadniać ustaloną kwotę, to M. M. (1) miał wykonywać zakres prac specjalistycznych, na najwyższym poziomie. W jego przypadku niezrozumiała i niewytłumaczalna jest ustalona kwota z umowy zlecenia, nawet jeśli jej strony znały się. W ocenie Sądu powód ustalenia w obu przypadkach tak niskich kwot, jest oczywisty, jeśli zestawia się to z innymi okolicznościami, które w sprawie wystąpiły. Otóż w przypadku takich umów K. P. (1) nie musiał wystawiać zleceniobiorcom PIT-11, a ci z kolei nie musieli wykazywać takiego przychodu w zeznaniu rocznym. W takiej sytuacji kwestię braku ww. dokumentów i rozliczeń z Urzędem Skarbowym można bardzo prosto wyjaśnić. Zdaniem Sądu, był to zabieg świadomy stron, dokonany w tym tylko celu, by zapobiec ewentualnym dociekaniom w zakresie, o którym mowa.

Na zakończenie należy wspomnieć jeszcze i o tym, że zleceniobiorcy to osoby blisko związane z płatnikiem składek (E. P. to ojciec K. P. (1), zaś M. M. (1) to jego wieloletni znajomy). Również wszyscy zeznający w sprawie świadkowie to osoby, które łączą z K. P. (1) więzy o różnorodnym charakterze, dające podstawy do oceny ich zeznań z ostrożnością. Nie tylko jednak wskazana okoliczność, o której trzeba wspomnieć, gdyż wpisuje się w zaaranżowany przez strony scenariusz, zdecydowała o wydanym w sprawie rozstrzygnięciu. Innych okoliczności, mających decydujący charakter było więcej. Doprowadziły one do zaprezentowanej na wstępie oceny o pozorności umów zlecenia zawartych przez płatnika składek K. P. (1) z E. P. oraz z M. M. (1), dlatego Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołania od decyzji z dnia 29 lipca 2021r. o numerach (...) oraz (...).